

# Strajk w SPEC przed prywatyzacją?

Izabela Kraj 01-06-2011, ostatnia aktualizacja 02-06-2011 00:39

Spółki MIEJSKIE Związki zawodowe SPEC weszły w spór zbiorowy z władzami firmy. Żądają podwyżek i grożą strajkiem.

– Sytuacja finansowa naszej firmy nigdy jeszcze w swojej historii nie była tak dobra jak dziś – oceniają pracownicy Stołecznego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, które jeszcze w tym roku prezydent Warszawy zamierza sprywatyzować.

W ubiegłym roku zysk tej firmy dostarczającej ciepło do 80 proc. mieszkań w stolicy i zapewniającej im ciepłą wodę wyniósł 60 mln zł.

– Chcemy więc, by zarząd podzielił się z nami tym zyskiem. I domagamy się dziesięcioprocentowych podwyżek płac. Zwłaszcza że w ciągu roku odeszło ponad 100 pracowników, więc plan płac nie byłby przekroczony – słyszymy w SPEC.

Nieoficjalnie, bo pracownicy dostali zakaz wypowiadania się dla mediów. Wiemy jednak, że negocjacje z prezesami spółki dotąd nie przyniosły rezultatów. W przyszłym tygodniu ma być podpisany protokół rozbieżności i spór pracowników wejdzie w fazę mediacji. – A jeśli i to zawiedzie, będziemy zmuszeni pod koniec czerwca rozpisać wśród pracowników referendum w sprawie formy strajku – mówią nasi informatorzy.

– Mam nadzieję, że zewnętrzny mediator w rozmowach ze związkami doprowadzi do ugody – ocenia Jacek Pużuk, członek zarządu SPEC. – Nasza oferta podwyżki doszła już do 5 proc. Liczę, że załoga zaakceptuje proponowane przez nas rozwiązania i nie będzie potrzeby sięgania po argument strajku – stwierdza Pużuk. Zastrzega jednak, że każdą większą zmianę płac odczują potem mieszkańcy w opłatach za ciepło.

W SPEC trwają analizy dotyczące podwyżki taryf. Najprawdopodobniej jednak zmiany cen nie nastąpią przed zmianą właściciela. Ratusz chce go wybrać jeszcze latem. Faworytami w tej walce są polskie koncerny PGE i PGNiG, które przygotowują wspólną ofertę.